

Drodzy,

na początku listopada tradycyjnie wspominamy tych, których już z nami nie ma, odwiedzając ich miejsca wiecznego spoczynku. Niejedno takie miejsce pojawiło się w tym roku, kiedy to pandemia odebrała życie komuś bliskiemu. Bardzo ważne jest, aby pamiętać o tych, którzy nas opuścili. Ale jeszcze ważniejsza jest ochrona żywych. W wolnym demokratycznym społeczeństwie mamy możliwość wyboru, ale niezwykle ważne jest, aby pamiętać, że wszystkie nasze wybory mają konkretne skutki, które muszą być brane pod uwagę. Wierzę, że nadejdzie dzień, w którym poranek nie zacznie się od nowych przypadków koronawirusa i statystyk zgonów, a ograniczenia epidemiologiczne nie będą już potrzebne. To zależy od nas wszystkich. Dziękuję tym, którzy już się zaszczepili i zachęcam tych, na których już przyszedł czas, aby zwrócili się o trzecią dawkę przypominającą szczepionki. Jeszcze raz zachęcam tych, którzy się wahają, aby się zaszczepili! Mamy już wystarczająco dużo danych, aby śmiało twierdzić, że szczepionki wielokrotnie zmniejszają ryzyko poważnej choroby lub zgonu, nawet jeśli nie są w stanie w stu procentach ochronić przed infekcją. Nie mniej ważne, niezależnie od tego, czy się jest zaszczepionym, unikać niepotrzebnego kontaktu, zachowywać dystans, dokładnie myć ręce, nosić maski ochronne. Dyscyplina, troska o własne zdrowie i zdrowie innych osób to jedyna skuteczna droga. Szczególnie podczas długiego weekendu, kiedy spotykamy się z bliskimi, należy pamiętać, że nasze nieostrożne zachowanie może stać się nową górą piasku. Życie ignorując niebezpieczeństwo koronawirusa, odmawiając szczepień, nie chcąc słuchać zaleceń epidemiologów to rosnąca liczba zachorowań, przepełnione szpitale, które nie mogą pomóc nie tylko osobom chorym na koronawirusa, ale także cierpiącym na inne schorzenia. Naukowcy ostrzegają, że praktycznie każdy, kto nie został zaszczepiony, nie uniknie koronawirusa. Często będą to poważne przypadki. Dostęp do odpowiedniej opieki zdrowotnej będzie nadal ograniczony, ponieważ po prostu nie da się poszerzyć zakresu resuscytacji i intensywnej opieki. My zaś wszyscy, jeśli sprawdzi się ten scenariusz, nie unikniemy ograniczeń. Wierzę, że możemy przybliżyć dzień, w którym przestaną istnieć podstawy do ograniczeń, ponieważ zniknie nadmierne zagrożenie życia i ryzyko braku dostępu do usług zdrowotnych. Jednak to od wyboru i odpowiedzialności nas wszystkich zależy, aby mniej nowych grobów pojawiło się podczas kolejnych Wszystkich Świętych. Zachęcam do szczepień, testowania dzieci i ochrony siebie i bliskich. Dziękuję za zrozumienie.